

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili VI (2016)

ISSN 2082-0917

ARTYKUŁY

Anna Siwik

Akademia Górniczo-Hutnicza

Tomasz Jan Biedroń

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w czasie próby (1980–1982) – na przykładzie województwa nowosądeckiego

Latem 1980 roku przez Polskę przetoczyła się fala strajków i protestów. Jak to ujął Ireneusz Krzemiński, nastąpiło „swoiste domknięcie się” od dawna kształtującej się świadomości konieczności zmiany społecznej¹. Strajkujący domagali się jawności życia politycznego, ukarania winnych kryzysu gospodarczego, którego objawy widać było gołym okiem. Cud gospodarczy Edwarda Gierka nie nastąpił. Już w 1974 roku równowaga rynkowa załamała się. W 1976 roku ogłoszono tzw. manewr gospodarczy, który nie przywrócił równowagi. Można sadzić, że w latach 1976–1979 władze utraciły kontrolę, zarówno nad produkcją, jak i procesem inwestycyjnym. W 1979 roku wystąpił głęboki kryzys gospodarczy. Produkcja przemysłowa zmalała o 2%, a w 1980 roku o 4,5%². Rok 1980 według GUS był najtrudniejszy od 1945. Spadek produkcji rolnej wynosił 10%, budownictwo wykonało 60% planu. Poziom zadłużenia zwiększył się do ponad 23 mld USD. Spadek siły nabywczej złotówki wynosił 25%. Dodatkowo Polska znalazła się w dławiącej pętli zadłużenia. Utracona została zdolność wywiązywania się z zaciągniętych zobowiązań. Nie sama wielkość zadłużenia, ale jej relacja do wartości eksportu stanowiła o kryzysie. Wielkość spłat kredytów i odsetek od nich w relacji do eksportu stale rosła i w 1981 wynosiła 114%, a w 1983 już 170%³.

Kierownictwo państwa wydawało się być zaskoczone ostrością protestów społecznych o czym świadczył przebieg obrad Biura Politycznego 15 sierpnia 1980 roku⁴. Jak po latach wspominał jeden z ówczesnych działaczy partyjnych: „Zarówno Gierek, jak i to Biuro było pełne takiej, jak tu powiedzieć, nieporadności. Ta sytuacja

¹ I. Krzemiński, *Polacy – jesień '80*, Warszawa 2005, s. 70.

² A. Jeziński, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2010, s. 504–505.

³ S. Kuziński, *Materiałne podstawy przemian*, [w:] *Zrozumieć PRL*, red. W. Żółtkowski, Warszawa 2012, s. 81.

⁴ *Tajne dokumenty Biura Politycznego PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włoddek, Londyn 1992, s. 28–37. Szerzej: A. Siwik, T.J. Biedroń, *PZPR wobec NSZZ „Solidarność”*

była zupełnie nowa. [...] To był bardzo masowy ruch. Ten ruch narastał każdego dnia, tych zakładów strajkujących przybywało. [...] To było takie trochę miotanie się⁵. Także władze partyjne na poziomie wojewódzkim zdawały się nie mieć świadomości skali społecznego niezadowolenia, mimo, że od 8 lipca codziennie na biurka ścisłego kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu trafiała poufna *Informacja o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim* sporządzana przez Wydział Organizacyjny KW PZPR na podstawie meldunków instancji terenowych i zakładowych PZPR, a także KWMO. Całkowity rozdziew pomiędzy nastrojami ludności a ocenami władz PZPR był widoczny w dokumentach partyjnych. Na początku lipca 1980 roku wobec pogarszającej się gwałtownie aprowizacji, Komitet Wojewódzki PZPR zorganizował w zakładach pracy otwarte zebrania. Wnioski, jakie sformułowano, pokazują skalę ignorancji:

Reasumując, należy stwierdzić, że podjęte działania skutecznie zabezpieczają przedsięwzięcia określone planem polityczno-organizatorskich działań na rzecz poprawy efektywności gospodarowania i zabezpieczania wykonania urealnionych zadań społeczno-gospodarczych. Należy w dalszym ciągu rzetelnie przygotowywać zebrania otwarte POP, zabezpieczyć w nich udział czołowego aktywu instancji stopnia podstawowego wykorzystując w jak najszerszym stopniu lektorów. Więcej uwagi należy zwrócić na pracę z agitatorami⁶.

Skostniały język nowomowy partyjnej dowodził, że partia nie tylko nie dostrzegła zagrożenia, ale była przekonana, że – jak to już bywało w przeszłości – życie wróci do normy, a należy jedynie zintensyfikować propagandę.

Tym razem jednak sprawy wymknęły się spod kontroli. Ten krytyczny próg w myśleniu ludzi o sytuacji społecznej – by znów odwołać się do Krzemińskiego – głęboko przeżywane i racjonalnie uzasadnione przekonanie, że „dalej tak być nie może” i że „trzeba coś zmienić w kraju”, uformował się ostatecznie w czasie strajku w Gdańsku i dlatego podpisanie porozumień zaowocowało procesem konstruktywnych działań społecznych⁷.

Dla społeczeństwa było oczywiste, że winę za katastrofę gospodarczą ponosi rządząca PZPR, choć w prezydiach komitetów strajkowych, a nierzadko na ich czele, stali działacze partyjni. Szeregowi członkowie, którzy często przyłączali się do strajkujących, rozumieli, że muszą się zdecydować: czy stawiają na pierwszym miejscu interes społeczeństwa, czy własną wygodę manifestowaną uległością względem kierownictwa. Ludzie pracy odkrywali naraz fałsz głoszonych przez władzę sloganów. W Gorlicach z wiszącego na terenie FMWiG „Glinik” hasła: „Budujemy socjalizm

w województwie nowosądeckim (1980–1981), [w:] *Czas przełomu. „Solidarność” 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski i in., Gdańsk 2010, s. 734–779.

⁵ K. Dąbek, *PZPR retrospektywny portret własny*, Warszawa 2006, s. 264.

⁶ Informacja dotycząca przebiegu narad i zebrań POP w sprawie zwiększenia efektywności gospodarowania oraz zabezpieczenia warunków do wykonania zadań 1980 r. Archiwum Narodowe w Nowym Sączu (dalej: ANNS) 1270a, s. 4.

⁷ I. Krzemiński, *Polacy – jesień '80...*, s. 71.

przez ludzi i dla ludzi” wycięto część zdania „i dla ludzi”. W Nawojowej zniszczono element propagandowy napisu: „Sprawy narodu, sprawami partii”⁸.

W zakładach pracy na spotkaniach zarządów podstawowych organizacji partyjnych z robotnikami ustosunkowywano się do sytuacji strajkowej w kraju i województwie. Zwykli członkowie PZPR odzyskiwali odwagę i zadawali kłopotliwe pytania. Na zebraniu PKP w Nowym Sączu, działacz młodzieżowy odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, student Politechniki Krakowskiej, Stanisław Kępa mówił, że „partia i rząd okłamują społeczeństwo, co jest [...] przyczyną obecnej trudnej sytuacji w kraju. Gdyby nie okłamywano społeczeństwa, nie byłoby przerw w pracy. Winę za powstałą sytuację zawsze zwała się na poprzedników”⁹.

Podpisanie porozumień w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu jeszcze bardziej zdezorientowało aktyw partyjny. Pluralizm związkowy nie był dotąd praktykowany w krajach „demokracji ludowej”. Polska, godząc się na zalegalizowanie NSZZ „Solidarność”, wyłamywała się z tej normy. Wprawdzie PZPR poprzez stosowne wydziały KC natychmiast przystąpiła do opracowywania taktyki wobec nowych związków, jednak „Solidarność” pozbawiła ją legitymizacji¹⁰.

Jak to ujął Timothy Garton Ash: „Władza komunistyczna przyznała prawo do niezależnej reprezentacji klasie robotniczej, którą dotąd rzekomo reprezentowała i która – zgodnie z teorią marksistowską – posuwała się nieubłaganie naprzód po schodach Historii”¹¹.

Rozliczenia

Odzyskiwanie przez klasę robotniczą głosu było widoczne także na poziomie organizacji partyjnych, które mimo poważnych kłopotów, próbowały wyjść z zamętu. Naturalną tendencją po opadnięciu emocji związanych ze zgodą władz na tworzenie struktur niezależnego związku zawodowego „Solidarność” była próba znalezienia winnych kryzysu. Na rządzącą partię spadała odpowiedzialność, ale jej stopień był zróżnicowany. 5 września 1980 roku nastąpiła zmiana na stanowisku I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR. Edwarda Gierka, który dostał zawału serca, zastąpił Stanisław Kania. Jego pozycja od początku była słaba, nie miał żadnego konkretnego planu wyjścia z kryzysu, a jedynie starał się przetrwać, lawirując pomiędzy różnymi frakcjami w partii. Obradujące 4–6 października VI Plenum KC PZPR uznało słuszność społecznych protestów, obiecało demokratyzację i poprawę

⁸ Informacja nr 42/80 o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim z 25 VIII 1980 r., ANNS 321a.

⁹ Informacja nr 25/80 o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim z 6 VIII 1980 r., ANNS 321a.

¹⁰ Ocena działalności ideowo-wychowawczej w zakładach „nowosądeckiej piętnastki”, ANNS 1270a; Meldunki i informacje dotyczące sytuacji operacyjno-politycznej województwa nowosądeckiego obejmujące okres od 17.08.1980 do 31.05.1983 roku zawarte w 11 tomach, Informacja dotycząca związków zawodowych NSZZ „Solidarność”, Nowy Sącz 29 XII 1980 r., tom 2, 038/12, Instytut Pamięci Narodowej w Krakowie (dalej IPNKr).

¹¹ T.G. Ash, *Jesień wasza, wiosna nasza*, Warszawa 2009, s. 65.

sytuacji gospodarczej. Najważniejszym zadaniem, jak to ujął w referacie I sekretarz Kania, było „przywrócenie więzi partii z klasą robotniczą”¹². Nadszarpnięta „więź z klasą robotniczą” miała się wzmocnić poprzez zebrania podstawowych organizacji partyjnych.

W zebraniach, które odbywały się we wszystkich większych zakładach, brał udział „aktyw zakładów pracy” i członkowie egzekutyw. Frekwencja była jednak słaba. Tutaj także robotnicy, członkowie PZPR, dopominali się o należne im miejsce w robotniczej – jak wskazywała nazwa – partii. Dyskusja bardzo ostra i napięta dotyczyła odpowiedzialności najwyższych władz, w tym Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza za katastrofę gospodarczą. Domagano się zmniejszenia liczby pracowników aparatu partyjnego, wyboru do władz partyjnych wyłącznie ludzi pochodzących z danego terenu, a nie „przywożonych w teczkach”, udoskonalenia systemu szkolenia partyjnego, unieważnienia odznaczeń państwowych nadawanych przez ostatnie 10 lat lub powtórnego ich rozpatrzenia, udziału robotników we władzach komitetów zakładowych PZPR, skupienia uwagi na pracy politycznej z dotychczasowymi członkami partii, zamiast koncentrowania się na ilościowym wzroście szeregów partyjnych, ograniczenia kadencyjności funkcji pochodzących z wyboru, zakazu pracy w aparacie partyjnym osób w wieku emerytalnym, transparentności w wydawaniu pieniędzy pochodzących ze składek partyjnych, likwidacji specjalnych sklepów dla pracowników MO. Postulowano dokonanie rozdziału funkcji partyjnych i państwowych oraz wyeliminowanie zjawiska dublowania kompetencji administracji państwowej i instytucji partyjnych. Tak brzmiały zarzuty członków partii w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu:

Nas mobilizowano do coraz bardziej wydajnej pracy, a dostatniej żyło się w kierownictwie partyjnym i państwowym [...] ofiarami są teraz szeregowi członkowie partii, a winę ponoszą przywódcy. Oni zrobili kariery i odeszli, a my zostaliśmy na pastwę losu. Przecież były sygnały, ale prawdy nie można było powiedzieć¹³.

W konsekwencji napływającej ze wszystkich stron krytyki, Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu 2 września 1980 roku został zmuszony do powołania wojewódzkiego zespołu ds. rozpatrywania i załatwiania postulatów załóg. W skład zespołu weszli: Edward Ligęza, wicewojewoda nowosądecki; Jan Mazanec, przewodniczący komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej; Edward Góra, sekretarz WK Stronnictwa Demokratycznego; Marian Białogórski, sekretarz WK SD; Józef Obrzud, wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych; Franciszek Kocańda, inspektor pracy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych; Roman Kostanecki, KW PZPR; Kazimierza Sterkowicz, KW PZPR; Zygmunt Wieczorek, biuro WRN; Stanisław Leśniak, BOPiK; Jakub Paluch, WKP. Zespół ten powołał dziesięć podzespołów, którym przewodniczyli dyrektorzy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego.

¹² Tajne dokumenty Biura Politycznego..., s. 615.

¹³ Informacja nr 83/80 z dnia 10 X 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

Zgłaszane głównie przez zakłady pracy wnioski, których łącznie wpłynęło 1507, podzielono na trzy kategorie: centralne (ich realizacja leżała w kompetencji władz w Warszawie), wojewódzkie – zależne od decyzji instancji partyjnych w Nowym Sączu, i zakładowe – pozostające w gestii dyrekcji i zjednoczeń. Do pierwszej kategorii zaliczano: wolne soboty, płatne urlopy macierzyńskie, deputaty węglowe w zamian za ekwiwalent pieniężny, zabezpieczenie przydziału odzieży ochronnej i skracanie terminu jej użytkowania; do drugiej – budowa nowych kościołów, poprawa funkcjonowania komunikacji PKP i PKS, zaopatrzenie stołówek i kiosków zakładowych, realizacja deputatów węglowych, zmniejszenie administracji szczebla wojewódzkiego. Wiele postulatów dotyczyło zaopatrzenia w artykuły spożywcze i przemysłowe, jak masło, mięso, węgiel i materiały budowlane, rozdzielnictwa atrakcyjnych towarów, wydawania zezwoleń na budowę niezależnie od planów zagospodarowania. Znaczną część stanowiły postulaty już załatwione na szczeblu centralnym, jak: nadawanie mszy św. przez radio, zniesienie limitów na środki czystości czy wycofanie ze sklepów Pewexu towarów polskiej produkcji¹⁴.

Pod naciskiem załóg, NSZZ „Solidarność” i podstawowych organizacji partyjnych 17 listopada 1980 roku w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Nowym Sączu powołano Zespół Egzekutywy KW ds. rozpatrywania zarzutów pod adresem kadry kierowniczej. Zespół miał kierować postępowaniem wyjaśniającym w stosunku do niektórych członków partii, formował wnioski pod adresem instancji, podejmował decyzje o przekazaniu spraw do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, organów władzy państwowej i kontroli zawodowej. Do 10 kwietnia 1981 roku zarejestrowano 165 spraw, 33 dotyczyły pracowników administracji państwowej i te przekazano wojewodzie nowosądeckiemu, zaś 53 skierowano do organów kontroli zawodowej¹⁵.

Zespół na posiedzeniu plenarnym KW PZPR w Nowym Sączu 16 lutego 1981 roku złożył sprawozdanie. W sumie do końca stycznia 1981 rozpatrzone 117 spraw. W 39 przypadkach zarzuty potwierdziły się całkowicie lub częściowo, 31 skierowano do organów kontroli zawodowej, 3 do organów ścigania, 9 do WKKP. Blisko 30 spraw skierowano ponadto do zespołu NIK badającego budowy domków jednorodzinnych i letniskowych¹⁶.

Zarzuty dotyczyły: niegospodarności, wykorzystywania stanowisk do celów prywatnych, nieudolności czy niewłaściwych stosunków międzyludzkich¹⁷. W okresie od stycznia 1980 do czerwca 1981 roku ukarano łącznie 101 członków partii,

¹⁴ Informacja o pracy Wojewódzkiego Zespołu ds. Rozpatrywania i Załatwiania Postulatów Załóg, ANNS 1270 b, s. 1–5.

¹⁵ Informacja o wynikach kontroli przeprowadzonych przez NiK, Prokuraturę Generalną, OZDPiKF, komisje resortowe w sprawach zleconych przez WKKP oraz NSZZ „Solidarność” – Komisja w Nowym Sączu – w części dotyczącej członków partii. „Nasze Sprawy” nr 17, Nowy Sącz 17 IV 1981 r., ANNS 860, s. 5.

¹⁶ Sprawozdanie Zespołu Egzekutywy KW PZPR ds. rozpatrywania zarzutów pod adresem kadry kierowniczej złożone na posiedzeniu plenarnym KW PZPR w Nowym Sączu 16 II 1981 r., ANNS 1270 b, s. 12–13.

¹⁷ „Nasze Sprawy” nr 17, Nowy Sącz 17 IV 1981 r., ANNS 860, s. 9–13.

w tym 55 wydano z jej szeregów. Przeprowadzono 972 rozmowy profilaktyczne, w tym 388 z kierowniczym aktywnym gospodarczym¹⁸. W wyniku działań zespołu, 28 prominentnych członków partii musiało odejść z zajmowanych stanowisk; 15 członków PZPR złożyło rezygnację, a 13 odwołano. Zrezygnowali: wojewoda nowosądecki Lech Bafia, sekretarz KW PZPR Ewa Szałańska, członek Egzekutywy KW Jan Kania. Wszyscy przeszli do pracy w innym rejonie. Odwołano m.in.: Pawła Kulińskiego ze składu KW i KM, naczelnika Gminy Nawojowa Stanisława Wiktora, zastępcę Dyrektora o. PKS w Nowym Sączu Kazimierza Placzewskiego. Wydalono z PZPR 8 członków, m.in.: prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Zakopanem Barbarę Bijak, sekretarza KMG w Jordanowie Józefa Mikrutę, przewodniczącego RZ ZZH w SZEW Jerzego Jurczaka. W stosunku do 3 osób zastosowano kary partyjne, a z 7 przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze (m.in. z I sekretarzem KMG w Limanowej Czesławem Dudkiem, sekretarzem KMG w Krynicy Janem Porębą). Do 10 kwietnia załatwiono 150 spraw, do rozpatrzenia pozostało 15, w tym 9 wszczętych na podstawie sygnałów anonimowych. Biorąc pod uwagę skalę kryzysu i odpowiedzialność sprawującej niepodzielnie władzę PZPR, można powiedzieć, że rozliczenia miały wymiar symboliczny. Bardziej chodziło o uspokojenie nastrojów społecznych, niż rzetelne zbadanie źródeł katastrofy gospodarczej i politycznej.

Topnienie szeregów

Tymczasem „Solidarność” rozwijała się dynamicznie w całym kraju i liczyła ponad 9 milionów członków. W jej szeregi wstępował także członkowie PZPR, którzy stanowili 7%¹⁹. Proces ten obejmował wszystkie województwa. Pod koniec grudnia 1980 roku NSZZ „Solidarność” działała już w 490 zakładach województwa nowosądeckiego, a akces do nowego związku zgłosiło 80 tysięcy osób, co stanowiło około 60% ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej województwa. Do „Solidarności” należało około 15 tysięcy członków PZPR, czyli około 40% całego stanu osobowego wojewódzkiej organizacji partyjnej²⁰. Początkowo wydawało się, że zgoda na wstępowanie członków PZPR do „Solidarności” pozwoli kontrolować związek. „Dyrektywą Egzekutywy KW – mówił Jan Kruczek na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu 23 września 1980 roku – będzie takie sterowanie ruchem związkowym, by zapewnić w nim udział członków partii”²¹. Tak się jednak nie stało. Wprost przeciwnie, w miarę jak „Solidarność” krzepła, PZPR słabła. Szybko władze

¹⁸ Sprawozdanie WKKP KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od I 1980 do VI 1981 r., ANNS, 1270b s. 14.

¹⁹ T.G. Ash, *Jesień wasza, wiosna nasza...*, s. 95.

²⁰ Pismo do Naczelnika Wydziału III „A” KWMO w Nowym Sączu kpt. Mgr Józefa Polaka z 30 XII 1980 r. do Naczelnika Wydziału III Dep. III „A” MSW w Warszawie, tom 2, 038/12,IPNkr., s. 341.

²¹ Protokół nr 18/80 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu 23 IX 1980 r., ANNS 1270a, s. 5.

partyjne zmieniły zdanie i uznano, że „zalegalizowanie udziału członków PZPR w szeregach „Solidarności” osłabiło działalność organizacji partyjnych”²².

„Solidarność” zdominowała duże zakłady produkcyjne, wywierając decydujący wpływ na postawę klasy robotniczej. Od września 1980 roku rozpoczął się proces składania legitymacji partyjnych, przede wszystkim wśród robotników, szczególnie w największych zakładach przemysłowych²³.

Tab. 1. Struktura socjalno-zawodowa wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej 31 XII 1980 roku w porównaniu do 31 XII 1979 roku

Wyszczególnienie	Stan na 31 XII 1979 r.		Stan na 31 XII 1980 r.		Wzrost lub spadek w %
	Liczba	%	Liczba	%	
Członków i kandydatów	36 574	100	36 680	100	+ 0,3
W tym: kandydatów	4046	11,1	3318	9,0	- 2,1
Robotników	16 630	45,5	16 461	44,9	- 0,6
Pracowników umysłowych	12 357	33,8	12 517	34,1	+ 0,3
Rolników	3627	9,9	3669	10,0	+ 0,1
Pozostałych	3960	10,8	4053	11,0	+ 0,2
Kobiet	11 062	30,2	11 275	30,7	+ 0,5
Członków ZSMP	5103	14,0	5419	14,8	+ 0,8

Źródło: Ocena rozbudowy szeregów partyjnych w 1980 roku w województwie nowosądeckim, ANNS 1270 b.

Tab. 2. Liczba złożonych legitymacji partyjnych w wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w okresie od sierpnia 1980 do 31 stycznia 1981 roku

Instancja PZPR	Liczba	Członków	Kandydatów	Robotników	Rolników	Pracowników umysłowych	Pozostałych
Ogółem	1307	1185	122	952	46	281	28
KM Gorlice	321	299	22	274	–	32	15
KM Nowy Sącz	420	390	30	321	–	90	9
KM Nowy Targ	173	157	16	155	–	18	–
KM Szczawnica	22	16	6	8	–	14	–
KM Zakopane	29	22	7	15	–	14	–
KMG Grybów	28	21	7	22	6	–	–

²² Takie opinie padły podczas posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w styczniu 1981 r., Protokół nr 4 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu 28 I 1981 r., ANNS 1270 b, s. 2.

²³ Ocena rozwoju wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej..., s. 2.

KMG Jordanów	2	2	-	-	-	2	-
KMG Krynica	10	6	4	7	-	3	-
KMG Limanowa	37	35	2	12	-	25	-
KMG Mszana Dolna	3	3	-	-	-	3	-
KMG Muszyna	2	2	-	2	-	-	-
KMG Piwniczna	22	21	1	18	-	4	-
KMG Rabka	18	17	1	4	-	14	-
KMG Stary Sącz	11	10	1	10	-	1	-
KG Bobowa	16	15	1	10	1	4	1
KG Biały Dunajec	-	-	-	-	-	-	-
KG Bukowina Tatrzańska	6	3	3	-	-	6	-
KG Chełmiec	30	29	1	12	9	8	1
KG Czarny Dunajec	24	23	1	9	6	7	2
KG Czorsztyn	6	4	2	3	-	3	-
KG Dobra	6	5	1	-	2	4	-
KG Gorlice	-	-	-	-	-	-	-
KG Gródek nad Dunajcem	1	1	-	-	1	-	-
KG Jabłonka	-	-	-	-	-	-	-

KG Fiodownik	-	-	-	-	-	-	-
KG Kamienica	13	12	1	6	1	6	-
KG Kamionka Wielka	2	2	-	1	-	1	-
KG Korzena	-	-	-	-	-	-	-
KG Laskowa	4	4	-	-	3	1	-
KG Lubień	2	2	-	-	2	-	-
KG Łabowa	7	6	1	4	2	1	-
KG Łapsze Niżne	-	-	-	-	-	-	-
KG Łącko	3	3	-	-	-	3	-
KG Łososińska Dolna	4	4	-	-	2	2	-
KG Łukowica	-	-	-	-	-	-	-
KG Łużna	2	2	-	2	-	-	-
KG Nawojowa	7	7	-	7	-	-	-
KG Niedźwiedź	5	2	3	4	-	1	-
KG Nowy Targ	13	12	1	1	5	7	-
KG Ochotnica Dolna	-	-	-	-	-	-	-
KG Podegrodzie	16	14	2	11	1	4	-
KG Raba Wyżna	1	1	-	-	1	-	-
KG Sękowa	13	13	-	9	4	-	-
KG Tymbark	28	20	8	25	-	3	-
KG Uście Gorlickie	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Wykaz złożonych legitymacji partyjnych w okresie od sierpnia do 31 I 1981 r., ANNS 1270b, s. 1-2

Tab. 3. Liczba osób składających legitymacje PZPR w wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w okresie od 31 stycznia do 30 czerwca 1981 roku

Dzień, miesiąc, rok	Liczba składających legitymacje PZPR	Członków PZPR	Kandydatów PZPR	Robotników	Chłopów	Pracowników umysłowych	Innych
31 I 1981	1307	1185	122	952	46	281	28
15 V 1981	2516	2280	236	1777	115	559	63
30 VI 1981	3028	2743	285	2140	156	647	75

Źródło: Opracowanie własne

Z porównania tabel 2 i 3 wyraźnie wynika, że proces odchodzenia z PZPR przybierał na sile. Do stycznia 1981 roku legitymacje złożyło zaledwie około 3,4% członków, później nastąpiła intensyfikacja i do czerwca 1981 już około 18% odeszło z partii. Trudno byłoby jednak to zjawisko określić dramatycznym topnieniem szeregów.

Niezależnie, władze partyjne dokonywały także skreśleń członków i kandydatów, co obrazuje tabela 4. W sprawozdaniach KW PZPR w Nowym Sączu skreślenia i wydalenia z partii wykazane zostały łącznie. W 1980 roku liczba skreśleń w stosunku do poprzedniego roku wzrosła o 284%. O ile w 1979 roku skreślono i wydano 303 osoby, to w 1980 roku już 1163 osoby, z czego skreślono 1127, a wydano 36. W latach następnych liczba wydalonych i skreślonych gwałtownie będzie wzrastać²⁴.

Na ogólną liczbę wydalonych i skreślonych 2175 członków w pierwszym kwartale 1981 roku, aż 1612 było w wieku 25–50 lat. Wśród wydalonych i skreślonych 31 było członkami partii przed 1948 rokiem, 87 w latach 1949–1958, 614 w latach 1959–1968, 1314 w okresie 1969–1979, a 76 ze stażem od 1980 roku²⁵.

Tab. 4. Skreślenia członków i kandydatów PZPR w wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w okresie od sierpnia 1980 do 30 listopada 1983.

Wyszczególnienie	od VIII do XII 1980 r.	I półr. 1981 r.	II półr. 1981 r.	1982 r.	do XI 1983 r.	Razem	%
Ogółem w tym:	883	4383	1950	4566	1558	13340	100
robotników	687	2650	1037	2430	852	7656	57,4
rolników	30	514	254	565	123	1486	11,1
pracowników umysłowych i pozostałych	166	1219	659	1571	583	4198	31,5
kobiet	219	1523	701	1446	549	4438	33,3

Źródło: Sprawozdanie z działalności KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od 15 VI 1981 do 30 XI 1983, ANNS 764, s.9.

²⁴ Ocena rozbudowy szeregów partyjnych w 1980 roku w województwie nowosądeckim, ANNS 1270b, s. 2–4.

²⁵ Informacja o sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej po I kwartale 1981 r. oraz główne kierunki działań na II kwartał 1981 r., ANNS 1270b, s. 2.

Niepokojącym zjawiskiem było to, że wśród skreślonych największą liczbę stanowili właśnie robotnicy; w okresie od sierpnia 1980 do 30 listopada 1981 roku skreślono 7656 robotników tj. 57,4%. Jeżeli dodamy do tego liczbę 1486 skreślonych rolników, to łącznie otrzymamy 9142 skreślonych, tj. aż 68,5% ogólnej liczby dokonanych skreśleń. Znaczną liczbę wśród skreślonych – 4438, tj. 33,3%, stanowiły kobiety²⁶. Fakt, że wśród opuszczających szeregi PZPR dominowali robotnicy i chłopi, powodował, że rządząca partia stawiała się coraz bardziej partią aparatu, kierowników i urzędników. Zgodnie z obowiązującą marksistowską ideologią, w państwie robotników i chłopów taki stan na dłuższą metę był nie do zaakceptowania, jeśli partia chciałaby zachować legitymację do rządzenia.

Co charakterystyczne, spośród odchodzących robotników, największą liczbę stanowili członkowie partii, którzy wstąpili do partii po dojściu ekipy Gierka do władzy. Było to pokolenie urodzone po wojnie, bez pamięci historycznej swoich rodziców, odwołujących się do przedwojennej biedy i doceniających awans społeczny, jaki zawiądzali PRL. Pokolenie dekady Gierka akceptowało zaproponowany przez władzę model budowy społeczeństwa konsumpcyjnego i chciało szybko podnosić standard swojego życia. Narastający w drugiej połowie lat siedemdziesiątych kryzys pokazał, że pociąg się oddala. Można powiedzieć, że radykalizm cechujący rzucających legitymacje partyjne młodych robotników w równym stopniu odnosił się do tworzących związek zawodowy „Solidarność” ich bezpartyjnych rówieśników. Jak pokazują prowadzone pod koniec lat siedemdziesiątych badania socjologiczne, robotnicy zdecydowanie częściej niż pracownicy umysłowi przejawiali skłonność do dychotomicznego postrzegania struktury społecznej, co przekładało się na radykalizm postaw. Innymi słowy, gdy robotnik mówił o konflikcie i potrzebie zmiany panujących stosunków, odnosił to twierdzenie najczęściej do dychotomicznej wizji struktury społecznej (my i oni)²⁷. Dychotomia, jak dowodził Stanisław Ossowski, stanowi element ideologii akcentujących konfliktowy charakter panujących stosunków społecznych²⁸.

W całym kraju od 1 VII 1980 do 15 VI 1981 roku wystąpiło lub zostało usuniętych z PZPR 308 600 członków, w tym 72% robotników i 8% chłopów, tj. 9,8% stanu partii. W tym okresie przyjęto do PZPR 28 600 osób (15 400 robotników i 3000 chłopów). W połowie czerwca PZPR liczyła 2870 tysięcy członków²⁹.

Przyczyny odchodzenia z PZPR

Można stwierdzić, że podstawową przyczyną odchodzenia z PZPR była głęboka utrata zaufania. Wśród najczęściej podawanych powodów ten wysuwał się na

²⁶ Sprawozdanie KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od 15 VI 1981 do 31 XI 1983 r., ANNS 764, s. 10.

²⁷ W. Zaborowski, *Pozycja społeczna i jej zmiany a dychotomiczny obraz*, [w:] *Spółczesność polskie przed kryzysem w świetle badań socjologicznych z lat 1977–1979*, red. J. Koralewicz, Warszawa 1987, s. 73.

²⁸ S. Ossowski, *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, Łódź 1957.

²⁹ *Tajne dokumenty Biura...*, s. 635.

czoło, ale także poczucie niewiary, że nowe władze partii potrafią wyprowadzić kraj na prostą, oraz rozbieżności między głoszonymi hasłami a postępowaniem przywódców. W Zakładach Mechanicznych w Nawojowej 4 robotników złożyło na ręce sekretarza POP legitymacje partyjne z uzasadnieniem, że: „przynależność do partii polega tylko na płaceniu składek, stawianiu wniosków, które nie są realizowane”³⁰. W Zakładzie Metalowym Polmo-Autosan w Gorlicach kobieta z długim stażem partyjnym napisała, że „nie chce należeć do partii, ponieważ partia ją zawiodła”³¹. Składający legitymacje robotnicy w Zakładzie Metalowym Polmo-Autosan swoje decyzje uzasadniali tym, że „nie chcą należeć do takiej partii, której władze popierają nadużycia”³². W Zakładzie Materiałów Izolacyjnych „Matrizol” pracownik umysłowy, członek PZPR od 1960 roku i aktywista partyjny, swoją decyzję motywował tym, że „nie chce przeżywać kolejnych kryzysów”. W GPPD „Forest” 6 robotników złożyło legitymacje partyjne z uzasadnieniem, że „nie chcą należeć do partii skompromitowanej i nie chcą świecić oczyma przed bezpartyjnymi”³³. W Zakładzie Metalowym Polmo-Autosan w Gorlicach 5 młodych robotników, którzy wstąpili w szeregi PZPR w latach 1974–1977 swoje decyzje motywowali tym, że do partii wstąpili dobrowolnie, a statut gwarantuje im również dobrowolne wystąpienie³⁴.

W sporadycznych przypadkach przyczynami złożenia legitymacji była niemożliwość załatwienia indywidualnych spraw: mieszkaniowych, płacowych czy socjalnych. Na zebraniu POP w Urzędzie Gminy Łącko Zofia Baziak złożyła legitymację partyjną, motywując tym, że chcąc otrzymać pracę, była zmuszona wstąpić do PZPR. W WPKO Nowy Sącz legitymację partyjną złożył Edward Górka – drugi sekretarz POP, członek egzekutywy z trzynastoletnim stażem partyjnym³⁵. Podobnie było w KG PZPR w Jabłoncu. Przykładów, gdzie funkcjonariusze partyjni wypisywali się z PZPR, było coraz więcej, ale nie było to zjawisko masowe.

Dla innych wysokość składek była wystarczającym powodem³⁶. W Foreście w Gorlicach podkreślano, że składki winny mieć wymiar symboliczny, a nie być podatkiem od poborów. Z krytyką spotkała się niekonsultowana w środowisku robotniczym i chłopskim nowa instrukcja Sekretariatu KZ PZPR dotycząca wysokości składek. Robotnicy stwierdzali, że po uwzględnieniu podwyżek płac wysokość składki niewiele się obniży, a rolnicy postulowali składki w wysokości 5 złotych.

³⁰ Informacja nr 66/80 z dnia 18 IX 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

³¹ Informacja nr 72/80 z dnia 26 IX 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

³² Tamże.

³³ Informacja nr 84/80 z dnia 11 X 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

³⁴ Informacja nr 72/80 z dnia 26 IX 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

³⁵ Tamże.

³⁶ Informacja nr 84/80 z dnia 11 X 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

Dosyć częste były przypadki odmowy płacenia składek, np. w SZEW w Nowym Sączu, RPGK i o. PKS w Gorlicach. W Kopalnictwie Naftowym w Gorlicach dwie OOP podjęły samowolne uchwały o obniżeniu składek do 5 zł, a jedna OOP do 20 zł. Na 1200 podstawowych organizacji partyjnych składki opłaciło 980, tj. 82%, a na 37 600 członków regularnie płaciło 32 000, tj. 85%³⁷.

Jednak, jak się wydaje, jedną z głównych przyczyn składania legitymacji partyjnych, o czym już nie pisano w oświadczeniach, była chęć uniknięcia odpowiedzialności za kryzys. Często bowiem pod adresem członków PZPR bezpartyjni kierowali oskarżenia, a nawet pogrożki³⁸. W SZEW Nowy Sącz do KZ PZPR zgłosiło się dwóch pracowników z zamiarem oddania legitymacji partyjnych. Swoją decyzję motywowali tym, że nie wytrzymują psychicznie nacisku i szykanowania członków partii. Po przeprowadzonej rozmowie zdecydowali się jeszcze wstrzymać przed ostateczną decyzją. W Jabłoncu szeregowi członkowie skarżyli się, że pod ich adresem kierowane są złośliwe uwagi. W Zubrzycy Dolnej na fasadzie sklepu i przystankach PKS pojawiły się napisy szkalujące członków partii. W Akademickim Centrum Rehabilitacji w Zakopanem członkowie partii byli napiętnowani przez pozostałych pracowników. W KM PKS w Nowym Targu członkowie „Solidarności” mieli zmuszać członków PZPR do występowania z jej szeregów. W Zakładach Mechaniczno-Budowlanych i Odlewni w Nawojowej legitymacje partyjne złożyło 7 członków partii, w tym członek Gminnej Komisji Rewizyjnej Piotr Lelito, należący do PZPR od 1967 roku oraz Stanisław Janisz, członek Egzekutywy POP. Wszyscy, którzy złożyli legitymacje, byli robotnikami. Swoją decyzję motywowali tym, iż są szykanowani przez załogę i obwiniani za obecną sytuację³⁹. W telekomunikacji sądeckiej na skutek „niewłaściwej atmosfery w stosunku do członków PZPR” kilka telefonistek postanowiło złożyć legitymacje partyjne⁴⁰. Podobnie w Łososińskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego, gdzie 7 pracowników złożyło legitymacje partyjne, w tym 6 robotników⁴¹. Początkowo legitymacje oddawano grupowo u sekretarzy KZ PZPR i na ogół nie podejmowano żadnych rozmów ani wyjaśnień. Później legitymacje składano indywidualnie, co ułatwiało rozmowę i możliwość wpłynięcia na wycofanie lub odroczenie decyzji. Aby przeciwdziałać zjawisku odpływu członków PZPR, instancje terenowe i zakładowe powołały zespoły

³⁷ Protokół nr 80 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 26 XI 1980 roku, APNS 1270a, s. 5; Informacja nr 61/80 o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim z dnia 12 IX 1980 r., ANNS 321a.

³⁸ Ocena rozwoju wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w okresie od sierpnia do października 1980 r. z uwzględnieniem przyczyn składania legitymacji partyjnych, ANNS 1270 a, s. 3; Informacja nr 51 z 1 IX 1980 r. z godz. 11 o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

³⁹ Informacja nr 80/80 z dnia 7 X 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

⁴⁰ Informacja dotycząca związków zawodowych na dzień 5 XI 1980 r., t. 2, 038/12, IPNkr., s. 27–28.

⁴¹ Informacja dotycząca związków zawodowych NSZZ „Solidarność”, Nowy Sącz 27 XI 1980 r., t. 2, 038/12, IPNkr., s. 183–185.

do rozmów z osobami składającymi legitymacje⁴². Nie przyniosło to spodziewanych rezultatów, ale pozwoliło przynajmniej poznać motywację.

W Gorlicach w wyniku rozmów 8 członków partii poprosiło o zwrot legitymacji. Zdarzały się przypadki, że składający legitymacje uciekali się do wybiegu i jedynie zawieszali członkostwo do czasu, gdy partia wyprowadzi kraj z kryzysu i odzyska zaufanie. Niektórzy twierdzili, że ponownie wstąpią do partii za dwa, trzy lata, gdy zmiany będą widoczne i trwałe. Z obserwacji poczynionej na terenie Gorlic wynikało, że w zakładach, gdzie organizacje partyjne nawiązały partnerską współpracę z NSZZ „Solidarność”, udało się zahamować proces składania legitymacji, np. w Matizolu. W wielu wypadkach autorytet zakładowych organizacji partyjnych zależał od ich stosunku do nowych związków zawodowych.

Zdaniem funkcjonariuszy partyjnych, legitymacje składali w dużej mierze ci, którzy od dawna nosili się z takim zamiarem, a teraz jedynie szukali pretekstu. Jedni składając legitymacje partyjne uzasadniali to na piśmie, inni tylko oddawali legitymacje, informując odpowiednie instancje o swojej rezygnacji, a jeszcze inni robili to na zebraniach partyjnych w mniej lub bardziej ostentacyjny sposób. W FMWiG Glinik w Gorlicach 4 robotników złożyło legitymacje partyjne, wyrażając opinię, że „partia chyli się ku upadkowi, a jej autorytet podtrzymują jedynie środki masowego przekazu”. W GPPD „Forest” 6 pracowników motywowało, że „nie chcą być krytykowani przez bezpartyjnych za błędy popełnione przez kierownictwo centralne”⁴³. Najliczniejszą grupę oddających legitymacje partyjne stanowili robotnicy pracujący w zakładach przemysłowych, następnie pracownicy transportu, handlu, budownictwa, oświaty i służby zdrowia.

Wieś

Odpyw z szeregów partyjnych obejmował także środowiska wiejskie. Na skutek oddawania legitymacji tylko w pierwszym kwartale 1981 roku powstało kilka białych plam. Zniknęły organizacje partyjne w takich miejscowościach, jak: Chełmiec, Dobra, Laskowa, Łabowa, Podegrodzie, Tymbark⁴⁴. Ze względu na niską frekwencję albo niezwoływanie zebrań, w niektórych miejscowościach w ogóle nie podjęto uchwał w sprawie skreśleń członków. Tak było w KG PZPR w Korzennej, Łapszach Niżnych, Podegrodziu, Łukowicy, KMG PZPR w Rabce⁴⁵.

Na skutek likwidacji mało liczebnych podstawowych organizacji partyjnych liczba POP spadła z 420 na koniec 1980 roku do 348 na dzień 1 kwietnia 1984. W efekcie wskaźnik liczby POP w stosunku do liczby wsi sołeckich zmniejszył się z 90,7% do 75,2%⁴⁶.

⁴² Ocena rozwoju..., s. 3.

⁴³ Meldunek dotyczący sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa nowosądeckiego w dniu 29.10.1981 r., tom 6, 038/12, IPNkr., s. 200.

⁴⁴ Informacja o sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej po I kwartale 1981 r. oraz główne kierunki działań na II kwartał 1981 r., ANNS 1270b, s. 1–2.

⁴⁵ Ocena funkcjonowania instancji stopnia podstawowego ze szczególnym uwzględnieniem ich pomocy dla organizacji partyjnych na przykładzie wybranych instancji, ANNS 1270b, s. 3.

⁴⁶ Ocena obecności partii w środowisku wiejskim, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Nowym Sączu, nr 9 z 24 V 1984 r., ANNS 859, s. 19.

Tab. 5. Liczba rozwiązanych instancji partyjnych wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w pierwszym półroczu 1981 roku

KM PZPR Zakopane: Małe Ciche
KG PZPR Chełmiec: Wola Marcinkowska, Wola Kurowska, Klimkówka, Kurów
KG PZPR Dobra: Pórzeczki
KG PZPR Łabowa: Kotów
KG PZPR Nowy Targ: Dursztyn, Krauszów, Rogoźnik, Szlembark
KG PZPR Podegrodzie: Naszacowice
KG PZPR Uście Gorlickie: Skwirtne
KG PZPR Laskowa: Kobyłczyzna
KG PZPR Łącko: Czerniec
KG PZPR Tymbark: Zawadka
KMG PZPR Piwniczna: Kokuszka

Źródło: Analiza stanu wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej po I półroczu 1981 roku, ANNS 957, s. 1–2

Tab. 6. Liczba rozwiązanych wiejskich instancji partyjnych wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej po pierwszym półroczu 1981 roku

Wałowa Góra z Bałażówką i Makowicą – KMG Limanowa
Mszana Górna z Glisnem – KMG Mszana Dolna
Obłasy Ryterskie z Rytrem – KMG Piwniczna
Bańska Górna z Serockiem – KG Biały Dunajec
Szczyrzyc z Pogórzami – KG Jodłownik
Świdnik z Owieczką – KG Łukowicy
Groszków z Ostrowskiem – KG Nowy Targ

Źródło: Analiza stanu wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej po I półroczu 1981 r. ANNS 957, s. 1–2

Generalnie można stwierdzić, że postawy odchodzących z partii były wyrazem rozczarowania. Dla większości był to dobry pretekst, aby uwolnić się od organizacji, z którą już od dawna się nie identyfikowali, a członkostwo było jedynie przejawem konformizmu a nie ideowej wiary. Zygmunt Zaremba, polski socjalista zmuszony do emigracji po wojnie, dokonując analizy przemian w ruchu komunistycznym, tak pisał:

Rozwiął się nimb wiary. Wiarę zastąpiła kalkulacja powodzenia, prostotę bezwzględnej negacji świata – szlachetna gra kompromisów z rzeczywistością. [...] Jeżeli bowiem opozycja rewizjonistyczna uderza [...] w zasady przewodniej roli partii czy centralizmu demokratycznego, to nie dlatego, że nagle część członków partii a z nimi wielu bezpartyjnych straciło upodobanie do tych uświęconych już tradycją formuł [...] lecz dlatego, że dostrzegli oni głęboką sprzeczność między obowiązującą koncepcją życia partii i państwa, a interesami określonej części ludności. Tak samo opozycja „dogmatyczna” stając twardo w obronie kanonu i zasad tradycyjnych, nie rządzi się złym rozumieniem marksizmu-leninizmu, lecz broni stosunków, których utrzymanie leży w interesie określonej części społeczeństwa⁴⁷.

⁴⁷ Z. Zaremba, *Przemiany w ruchu komunistycznym*, Paryż 1965, s. 19.

Tę ocenę, dokonaną w odniesieniu do wcześniejszych lat, z powodzeniem można zastosować do kryzysu roku osiemdziesiątego. Członkowie partii dostrzegali to, co widziała „Solidarność”: rozdźwięk między głoszonymi zasadami a rzeczywistością. Idea sprawiedliwości społecznej okazała się być kolejnym mitem, którym od lat karmiono społeczeństwo.

Warto wspomnieć, że mimo kryzysu, PZPR udało się przyciągnąć w swoje szeregi także nowych kandydatów, choć ich liczba znacznie spadła w stosunku do lat poprzednich. W 1980 roku w województwie nowosądeckim przyjęto 1595 kandydatów, o 1014 kandydatów mniej niż w 1979 roku. Wśród przyjętych było: 832 robotników, 131 rolników, 473 pracowników umysłowych 473 i 159 pozostałych. W tym przyjęto 649 kobiet i 578 członków ZSMP⁴⁸. Tendencja malejąca jest jednak uderzająca; o ile jeszcze w pierwszej połowie 1980 roku przyjmowano miesięcznie ponad 200 osób, o tyle od sierpnia 1980 roku wskaźnik przyjęć wyraźnie się załamuje. Liczba nowo przyjętych spadła poniżej 10 miesięcznie. Ta tendencja utrzymywała się także w 1981 roku.

Najlepsze rezultaty w rozbudowie szeregów partyjnych w 1980 roku miały instancje w KM PZPR: Gorlice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Zakopane; KMG: Krynica, Rabka, Muszyna, Grybów; KG: Bobowa, Czorsztyn, Jabłonka, Jodłowniki, Kamionka Wielka, Łuzna, Nawojowa, najsłabsze: KM PZPR Szczawnica–Krościenko; KMG Piwniczna; KG Gródek n. Dunajcem, Kamienica, Łapsze Niżne⁴⁹

Tab. 7. Przyjęcia w poczet członków partii w nowosądeckiej organizacji partyjnej w poszczególnych miesiącach 1980 roku

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Liczba członków	283	254	217	248	186	122	128	97	40	7	6	7

Źródło: Ocena rozbudowy szeregów partyjnych w 1980 roku w województwie nowosądeckim, ANNS 1270b, s. 2

W całym 1981 roku do PZPR przyjęto 18 osób⁵⁰. Zmiany nastąpiły dopiero w kolejnych latach. W okresie od 15 czerwca 1981 do 30 listopada 1983 roku łącznie przyjęto 237 kandydatów, w tym 85 robotników, 8 rolników, 144 pracowników umysłowych i pozostałych. Wśród przyjętych było 77 kobiet.

Kościół

Poważny wpływ na postawy szeregowych członków partii, zwłaszcza w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych, miała atmosfera tworzona przez

⁴⁸ Ocena rozbudowy szeregów partyjnych w 1980 roku w województwie nowosądeckim, ANNS 1270b, s. 1–2.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Informacje o sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej po I kwartale 1981 r. oraz główne kierunki działań na II kwartał 1981 r., ANNS 1270b, s. 1; Analiza stanu wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej po I półroczu 1981 r., ANNS 957, s. 1–2.

niektórych księży. Generalnie Kościołowi zależało na utrzymaniu dobrych stosunków z władzami. Przejawem tego było kazanie kardynała Stefana Wyszyńskiego w Częstochowie, z okazji święta Matki Boskiej Częstochowskiej 26 sierpnia 1980 roku. Prymas mówił: „Praca, a nie bezczynność jest sprzymierzeńcem człowieka w jego życiu osobistym, w dobrobycie rodzinnym i domowym oraz w dobrobycie narodowym. Im sumienniej będziemy pracowali, tym mniej będziemy pożyczali”⁵¹. Strajkujący odebrali to jako niedostateczne poparcie ich protestów.

Powściągliwą postawę zaprezentowały także władze kościelne diecezji. Należy pamiętać, że w województwie nowosądeckim w budowie było 127 obiektów sakralnych. Biskup ordynariusz Jerzy Ablewicz wydał księżom pisemną dyrektywę, by nie włączali się czynnie w sprawy „Solidarności”. Kilkanaście miesięcy później, na odprawie księży dziekanów w Krakowie, kardynał Franciszek Macharski polecił, aby księża nie prowadzili żadnej działalności „po obu stronach”, a reagowali jedynie na wezwania wojewodów, naczelników miast i gmin oraz prezydentów⁵². Mimo to wielu duchownych angażowało się w tworzenie „Solidarności”.

W sumie Kościół prowadził podwójną grę. Na poziomie centralnym i diecezjalnym zachowywano daleko idącą powściągliwość, aby nie zaognić stosunków z władzami państwowymi, gdy na płaszczyźnie parafii dopuszczano większe zaangażowanie się księży w budowę „Solidarności”.

Służby specjalne szczególnie wnikliwie obserwowały zachowania księży. Wszystkie ich wypowiedzi na terenie województwa nowosądeckiego były odnotowywane przez SB. W jednym z meldunków czytamy, że ks. Nowak z parafii Świńskiarsko miał powiedzieć, że wszyscy członkowie partii, którzy doprowadzili kraj do katastrofy, winni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej i będą „zjadać swoje legitymacje partyjne”. Nawoływał wiernych do składania legitymacji partyjnych „rzucicie czerwone legitymacje, które doprowadziły was do zła”⁵³. W dyskusjach z ludnością, księża w Podegrodziu i Czarnym Potoku w gminie Łącko, popierali oddawanie legitymacji partyjnych⁵⁴. Proboszcz parafii Męcina Wielka, ks. Józef Bukowiec, w czasie kazania miał powiedzieć: „doprowadzono w kraju do takiej sytuacji, że dzieci zamiast cukierków będą musiały lizać legitymacje partyjne”⁵⁵. W opinii księży

⁵¹ A. Anus, *Dyplomacja prymasa*, „Wprost” nr 35/2000. <http://www.wprost.pl/ar/6449/Dyplomacja-prymasa/> [dostęp: 10.08.2012].

⁵² Informacja dotycząca związków zawodowych NSZZ „Solidarność”, Nowy Sącz 14 V 1981, t. 3, 038/12, IPNKr; Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w miesiącu październiku 1981 r., t. 2, 038/16, IPNKr., s. 280–281.

⁵³ Zbiór informacji nadesłanych do KWMO w N. Sączu z jednostek podstawowych MO, Meldunki i informacje dotyczące sytuacji operacyjno-politycznej woj. nowosądeckiego obejmujące okres od 17 VIII 1980 do 31 V 1983, okres od 17 VIII 1980 do 30 X 1980 r., t. 1, 038/12, IPNKr., s. 1–257.

⁵⁴ Zestawienie informacji, okres od 17 VIII 1980 do 30 X 1980 r., t. 1, 038/12, IPNKr; Informacja nr 86/80 z dnia 14 X 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

⁵⁵ Informacja dotycząca Związków Zawodowych NSZZ „S”, Nowy Sącz 2 XII 1980 r., t. 2, 038/12, IPNKr., s. 209–210.

w parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu, członkowie partii, którzy zapisali się do „Solidarności”, prowadzą w związku z tym destrukcyjną działalność⁵⁶. W Gorlicach ksiądz na kazaniu miał powiedzieć: „Ludzie, nie obawiajcie się, jeszcze za 3–4 lata i partyjni nie będą mieć co robić w społeczeństwie”⁵⁷. Proboszcz parafii Kamionka Mała koło Nowego Sącza na kazaniu poinformował wiernych, że w przeprowadzonym sondażu określającym stopień zaufania społeczeństwa do różnych instytucji, największe poparcie uzyskał Kościół, następnie „Solidarność”, organa MO, a dopiero potem PZPR⁵⁸. W kościele jezuitów w Nowym Sączu ksiądz całe kazanie poświęcił zasługom „Solidarności” dla społeczeństwa i w dziedzinie przestrzegania Karty Praw Człowieka i Obywatela. Potępiał marksistów i prognozował zwycięstwo „Solidarności”. W kościele św. Kazimierza ksiądz w kazaniu podkreślał potrzebę walki o wolność bez względu na ofiary „lepiej umierać stojąc, niż żyć na kolanach”⁵⁹.

Jeśli nawet nie wszystkie meldunki zawierały dokładne cytaty księży, to nie ulega wątpliwości, że stosunek Kościoła do partii komunistycznej nacechowany był niechęcią. Jeśli wziąć pod uwagę, że pod względem religijności na pierwszym miejscu w Polsce była i jest diecezja tarnowska, w której 98% uważa się za wierzących⁶⁰, to należy przyjąć, że rola Kościoła w kształtowaniu postaw ludności Sądeckizny była ogromna. Zdezorientowani i zastraszeni członkowie partii, nie tylko w środowiskach wiejskich, ale także w dużych zakładach pracy, czuli się oszukani przez kierownictwo, które teraz pozostawiło ich samym sobie. Województwo nowosądeckie nie było tu odosobnione, podobne zjawisko występowało w całej Polsce, z czego zdawano sobie sprawę w Komitecie Centralnym PZPR. Jerzy Waszczuk, członek KC, relacjonował na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR: „Z rozmów w terenie – na pytanie, jaka ilość członków partii stanęłaby po naszej stronie – poda odpowiedź – 20 do 40%”⁶¹. To oddawało sytuację w partii. Na szczelbu centralnym mówiono o potrzebie udzielenia pomocy i „wsparcia moralnego” dla tych pracowników aparatu partyjnego, którzy z niego odchodzą.

⁵⁶ Informacja dotycząca Związków Zawodowych NSZZ „S”, Nowy Sącz 14 V 1981 r., t. 4, 038/12, IPNKr., s. 144.

⁵⁷ Informacja nr 70/80 z dnia 24 IX 1980 r. o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim, ANNS 321a.

⁵⁸ Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w dniach od 15 VI do 15 VII 1981 r., t. 2, 038/16, IPNKr., s. 298.

⁵⁹ Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w miesiącu wrześniu 1981 r., t. 2, 038/16, IPNKr., s. 4.

⁶⁰ Por. Polska religijność w statystykach. Ekumenizm. Chrześcijaństwo. Religia – ekumeniczny serwis informacyjny. <http://www.kosciol.pl/article.php/20061208130847632> [dostęp: 3.05.2012].

⁶¹ Protokół nr 65 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 26 stycznia 1981 r., Tajne dokumenty..., s. 250.

„Odnowa” w PZPR

Sytuacja w PZPR przypominała płonący dom, którego gospodarze nie bardzo wiedzą, co ratować najpierw. Pogłębiający się w kraju kryzys i rosnąca w siłę „Solidarność”, nadwątlony terenowy aparat partyjny, którego część była oskarżana o nadużycia – w wielu wypadkach słusznie, a pozostała – nie wykazywała się inicjatywą, czekając aż góra znajdzie dobry sposób na zahamowanie rozkładu w partii. W skali priorytetów zjawisko odchodzenia członków, choć groźne, nie jawiło się jednak jako najważniejsze.

Na przełomie grudnia i stycznia 1981 roku w PZPR rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza, która zgodnie z uchwałami VII plenum KC PZPR obradującego 1–2 grudnia 1980 roku nie miała obligatoryjnego charakteru. Komitet Centralny stanął na stanowisku, że wszędzie tam, gdzie członkowie partii lub egzekutywy domagają się tego, władze partyjne powinny wyrazić zgodę na przeprowadzenie zebrań sprawozdawczo-wyborczych POP lub zebrania takie inicjować. Zgodnie z zasadami „centralizmu demokratycznego” Komitet Wojewódzki PZPR przyjął program działania na najbliższy okres uwzględniający zalecenia Komitetu Centralnego.

Egzekutywa KW PZPR w Nowym Sączu powołała 75-osobowy zespół ds. wniosków zjazdowych, a jego szefem został działacz partyjny Jan Bobro z Limanowej. Zdecydowano także, że nie będzie się przeprowadzać weryfikacji, a jedynie „oczyszczać z tych ludzi, którzy splamili jej honor i dobre imię”⁶². W praktyce oznaczało to ograniczoną wersyfikację. Jej kryteria nie były jasne, ale „ezopowy język”, którym jak zwykle się posługiwano, wskazywał, że należy pozbyć się ludzi, którzy angażowali się czynnie w organizowanie strajków, a więc aktywnie działających w „Solidarności”. Przyjęto bowiem zasadę, że strajki, które miały miejsce przed porozumieniami sierpniowymi, były „słusznym protestem”, wszystkie późniejsze – nie.

Komitety wojewódzkie były zdeorientowane. Nie ufano górze, doły partyjne odpyływały. Kazimierz Barcikowski, członek Biura Politycznego KC PZPR mówił: „Mamy do czynienia z takim zjawiskiem, że sekretarze KW inne stanowisko zajmują na spotkaniach z Sekretariatem KC w sali 111, a inne, gdy są u siebie, inne na plenum KC”⁶³.

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Nowym Sączu z początkiem 1981 roku mówiono wprawdzie o potrzebie odbudowy partii, o opracowaniu „nowego systemu pracy z kandydatami”, o „objęciu opieką młodych członków partii”⁶⁴ – ale tych nie przybywało. Wydawało się, że aparat partyjny utracił wiarę w odbudowę partii i nie potrafił zerwać ze skostniałą rutyną. Szkolenia partyjne miały charakter sztamowy

⁶² Tezy do pracy politycznej wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres 4 XII 1980 r., ANNS 1270 a.

⁶³ Protokół nr 85 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 31 marca 1981 r., Tajne dokumenty..., s. 330.

⁶⁴ Protokół nr 6 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR 19 II 1981 r. ANNS 1270b, s. 3. Było to wynikiem wprowadzenia zaleceń KC PZPR o konieczności współpracy z ruchem młodzieżowym, który powinien „angażować młodych w dokonujące się przemiany, rozwijać życie ideowe, walczyć o awans społeczny i zawodowy oraz interesy młodego pokolenia”. Tezy do pracy politycznej...

i były rytuałem, który obowiązywał od lat. Tymczasem słuchacze domagali się tematów dotyczących aktualnej sytuacji w kraju, omawiania konkretnych decyzji władz partyjnych i państwowych, żądali zapoznania z faktami z najnowszej historii Polski, takich jak kryzysy: 1956, 1968, 1976, 1980. Żądali, aby każdy lektor wypowiadał się, czy identyfikuje się z tym, o czym mówi⁶⁵. Partia nie miała w zakładach pracy siły przebicia, ponieważ posiadała konkurenta w postaci NSZZ „Solidarność”. Dyrektorzy wielu zakładów pracy woleli współpracę z NSZZ, ponieważ dawało to poczucie względnej stabilizacji niezbędne do kontynuowania produkcji. Poza tym wielu członków partii zaangażowało się w działalność w nowych związkach. W 1981 roku na 31 430 członków PZPR zrzeszonych w wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej około 16 tys. należało do NSZZ „Solidarność” tj. 50,9%. Związek branżowy zrzeszał około 24% zatrudnionych, tj. około 37 tys. w tym 14 tys. członków PZPR⁶⁶.

Dla rządzącej partii zagrożeniem były sytuacje, kiedy jej członkowie i zarazem członkowie „Solidarności” zasiadali w kierownictwie związku. Nie były to wcale sytuacje odosobnione. W Gminnej Szkole Zbiorczej w Kamienicy przewodniczącym „Solidarności” został Jerzy Paszkowski, komendant ZHP, członek egzekutywy i zarazem sekretarz propagandy KG PZPR. W tej samej Kamienicy w związku z chorobą I sekretarza KG PZPR, naczelnika gminy i przewodniczącego GRN, meldunki o sytuacji społeczno-politycznej do KW PZPR w Nowym Sączu z upoważnienia sekretarza redagował członek „Solidarności” Czesław Olchawa, zaś w Limanowej I sekretarzem KMG PZPR z rekomendacji „Solidarności” (członek Prezydium MKK) został Jerzy Stochel⁶⁷.

Po zakończeniu kampanii wyborczej do KZ NSZZ „Solidarność” w 532 zakładach, wybrano 3625 osób, w tym 701 członków partii, co stanowiło 19,3%. Do Prezydiów „Solidarności” weszło 315 osób, w tym 62 członków PZPR, czyli 19,6%. Na 532 przewodniczących KZ NSZZ „Solidarność” 87 było członkami partii, a więc 16,4%⁶⁸.

Jeszcze w kwietniu 1981 roku władze partyjne wydawały się reprezentować bardziej umiarkowane stanowisko, choć coraz wyraźniej dawał o sobie znać partyjny beton. Polaryzację przyspieszył ogłoszony przez „Solidarność” 27 marca strajk. W większości województw udział członków partii w strajku przekraczał znacznie 50%, natomiast w województwie nowosądeckim był nieco niższy. Na 1060 instytucji, 540 jednostek nie pracowało, a 99 częściowo. Spośród 130 141 zatrudnionych pracę podjęło 47 064 osoby, zaś na 22 528 członków partii w tych zakładach pracowało 12 036, a 10 492 przyłączyło się do strajku⁶⁹. Niewątpliwie wielu członków PZPR nie

⁶⁵ Protokół nr 6 z posiedzenie egzekutywy KW PZPR 19 II 1981 r., ANNS 1270b, s. 9.

⁶⁶ Informacja o sytuacji w ruchu związkowym w naszym województwie z IX 1981 r., ANNS 1270b, s. 2.

⁶⁷ Informacje dotyczące związków zawodowych NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu z 6.01.1981 r., t. 3, s. 21; 2.04.1981r., t. 4, s. 11, 038/12, IPNKr.

⁶⁸ Informacja o sytuacji w ruchu związkowym w naszym województwie z IX 1981 r., ANNS 1270b, s. 2.

⁶⁹ Ocena polityczna przebiegu dnia 27 III 1981 r. w województwie nowosądeckim, ANNS 858.

miało możliwości podjęcia pracy ze względu na unieruchomienie urządzeń produkcyjnych, jak tłumaczyły władze PZPR, ale istotnym powodem przystąpienia do strajku była często obawa przed wyizolowaniem z kolektywu pracowniczego jak i poparcie idei strajku⁷⁰. Działania podejmowane przez instancje partyjne w niewielkim stopniu ograniczyły zasięg strajku. W środowisku wiejskim natężenie strajków było znacznie mniejsze. Przerwę w pracy zanotowano w kilkunastu jednostkach obsługi rolnictwa.

Powszechność i zasięg strajku wskazywały na siłę związku. Z zadowoleniem podkreślano jedność załóg pracowniczych i udział wszystkich, z członkami PZPR i związków branżowych włącznie. „Solidarność” liczyła, że wzmocni to jej pozycję w rozmowach z władzami.

W efekcie strajk przyspieszył radykalizację w kierownictwie PZPR⁷¹. Na X Plenum KC 29 kwietnia 1981 r. starły się dwie przeciwstawne tendencje. Stanisław Kania zaatakował „Solidarność” za „pełzającą rewolucję”, choć nie zapowiadał konfrontacji. Zwolennik twardej ręki Albin Siwak wprost uderzył w Mieczysława Rakowskiego; ostrzegwał, że przez zdradę we własnych szeregach PZPR może przegrać. Był to wyraźny sygnał dla członków partii należących do „Solidarności”, ale także ostrzeżenie pod adresem „liberałów” partyjnych.

Okres przed IX nadzwyczajnym zjazdem, był poprzedzony spotkaniami z organizacjami partyjnymi. Kontrast między nowomową kierownictwa partyjnego a zwykłych członków partii był uderzający. Można by powiedzieć, że lata tkwienia w rytualnym stylu, ograniczającym się do powtarzania utartych zwrotów, uniemożliwiały faktyczny kontakt nie tylko ze społeczeństwem, ale nawet własnymi członkami, którzy podnosili sprawy, jakimi żyli zwykli ludzie. Dyskusje miały często burzliwy przebieg np. na zebraniu w Nowym Targu stwierdzono, że Komitet Centralny nie jest zdolny do szybkiego działania, a przyjęte decyzje świadczą, że kierownictwo partyjne nie reaguje na głosy szeregowych członków. Domagano się opublikowania w prasie listu Stefana Bratkowskiego⁷², podnoszono sprawę przepisów regulujących warunki emerytalne i rentowe kierownictwa politycznego i administracyjnego kraju. Na podobnym spotkaniu w Szczawnicy, krytykowano decyzję Biura Politycznego zabraniającą członkom partii uczestnictwa w strajku, co pogłębiło tylko konfliktową sytuację wśród załóg. W Nowym Sączu krytykowano decyzje KC PZPR, które nie powinny być wymuszane przez sytuację społeczną⁷³.

⁷⁰ „Nasze sprawy” (KW PZPR w Nowym Sączu), nr 13 z 13 III 1981 r., ANNS 860, s. 3.

⁷¹ Szyfrogram kpt A. Funioka do oficera dyżurnego departamentu III „A” MSW w Warszawie, Nowy Sącz 28 III 1981 r., t. 3, 038/12, IPNKr., s. 470–471.

⁷² Chodziło o „List otwarty do moich współtowarzyszy – co wybieramy” z 23 marca 1981 r., napisany przez Stefana Bratkowskiego, prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i skierowany do wszystkich organizacji PZPR w Polsce. List kończył się słowami: „Podstawowe organizacje partyjne powinny powiedzieć głośno, co wybieramy zarówno komitetowi centralnemu naszej partii, jak społeczeństwu. Od nas w dużej mierze zależy przyszłość, a w każdym razie w tej chwili próby”. <http://www.solidarnosc.org.pl:8080/dlibra/doccontent?id=374&dirids=1> [dostęp: 10.01.2013].

⁷³ Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Wojewódzki w Nowym Sączu, „Nasze sprawy” nr 14, Nowy Sącz 3 IV 1981 (do użytku wewnętrznego), ANNS 860, s. 4–5.

Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza obradująca 15 czerwca 1981 roku w Nowym Sączu, przyjęła program wynikający w znacznej mierze z uchwał KC. Realizacja zadań programowych przebiegała w trudnych warunkach. Z miesiąca na miesiąc pogłębiał się kryzys całej partii, słabła jej aktywność, zmniejszał się stan liczebny i wpływ na kształtowanie atmosfery w zakładach, z powodu niskiej frekwencji zebrania odbywały się nieregularnie.

W trakcie kampanii przed IX zjazdem PZPR nasilił się proces rozliczeniowy. Nierzadko wybierano delegatów reprezentujących „Solidarność” lub z nią sympatyzujących. Jednak pod naciskiem listu KC KPZR⁷⁴ i „twardogłowych” w Biurze Politycznym na XI plenum KC w dniu 9 czerwca 1981 roku Stanisław Kania zaprezentował ocenę sytuacji niemal całkowicie zbieżną z listem KC KPZR. Niektórzy uczestnicy plenum zaatakowali kierownictwo PZPR za niezdecydowanie w walce z „Solidarnością. List KC KPZR odniósł więc zamierzony skutek. Na przedzjazdowych konferencjach, pod naciskiem kierownictwa centralnego, wybierano prawie wyłącznie delegatów całkowicie posłusznych lub wręcz zwolenników twardego kursu wobec „Solidarności”.

W referacie programowym wygłoszonym na IX Zjeździe (14–20 lipca 1981 roku) Kania zachęcał do usunięcia ze związku „wrogich sił”. I choć zjazd nie został przez frakcję twardogłowych wygrany, a używając ówczesnej terminologii zwyciężyło skrzydło nastawione na „socjalistyczną odnowę”, to było jasne, że kurs wobec „Solidarności” zaostrzy się. Silne poparcie dla nowych władz PZPR uświadomiło jednak Moskwie, że metodami politycznymi nie uda się obalić Kani i Jaruzelskiego.

Po zjeździe kierownictwo partyjne przeszło do ofensywy. Na posiedzeniu Biura Politycznego, 1 sierpnia, uchwalono, że należy „aktualizować wszystkie plany i utrzymywać stałą gotowość związaną ze stanem wojennym”⁷⁵. Ponadto zapowiedziano zmianę linii wobec „Solidarności”. Zbigniew Messner mówił: „Do tej pory partia i władza uważały, że linia porozumienia jest święta. [...] A przeciwnik ukrywający się za „S” dąży do zwarcia”⁷⁶.

Partyjne kierownictwo konsolidowało szeregi PZPR. Na III plenum, w dniach 2–3 września, Kania ostrzegał, że władze nie cofną się przed użyciem siły dla „obrony socjalizmu”, zaś podczas posiedzenia Biura Politycznego 8 września Kazimierz Barcikowski podkreślał, że „sprawą główną” jest pokonanie „Solidarności”, a środkiem do tego jest „rozwarstwienie związku” przez oddziaływanie na masy. W podsumowaniu obrad Kania wręcz stwierdził: „W Polsce zaostrza się proces kontrrewolucyjny, członkowie partii muszą być na to przygotowani, jeśli trzeba tworzyć

⁷⁴ List KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do KC PZPR opublikowany w polskiej prasie 11 czerwca 1981 r. miał być wskazówką dla delegatów na zjazd partii, że dotychczasowe kierownictwo PZPR w osobach I sekretarza Stanisława Kani i premiera Wojciecha Jрузelskiego nie daje gwarancji, że „socjalizm” w Polsce zostanie utrzymany. List miał charakter bezprecedensowy i choć nie stawiano kropki nad i, każdy rozumiał, że Kania i Jaruzelski utracili zaufanie Moskwy. Zob. „Sztandar Ludu” 11 VI 1981, nr 114.

⁷⁵ Tajne dokumenty Biura Politycznego..., s. 435.

⁷⁶ Tamże, s. 431.

grupy do samoobrony, jeśli zaistnieje taka konieczność, damy decyzję o wydaniu broni”⁷⁷. Władze przechodziły do ofensywy wobec „Solidarności”, mobilizując szeregi swoich zwolenników przez wytworzenie wśród nich psychozy zagrożenia. Pod koniec sierpnia związek liczył 9,5 mln członków. Władze nie czyniły już rozróżnienia między „słusznym” nurtem robotniczym w związku a inspiracją „sił antysocjalistycznych”. 16 października rozpoczęło się IV plenum KC PZPR, na którym Kania kreślił wizję zagrożenia państwa przez „Solidarność”. Jego zdaniem „partia nie może już więcej i dalej się cofać”. Sytuacja wymaga nadzwyczajnych środków, a „działania muszą być ostre i zdecydowane”⁷⁸.

W październiku w całym kraju nastąpiło spiętrzenie akcji strajkowych. Tu i ówdzie radykałowie z „Solidarności” usuwali organizacje partyjne z zakładów, co spotykało się z histeryczną reakcją władz i przyśpieszało rozprawę ze związkiem.

Atakowano nomenklaturę partyjną, w niej upatrując winę za katastrofalną sytuację. W NZPS „Podhale” Nowy Targ 19 października przez radiowęzeł zakładowy Prezydium NSZZ „Solidarność” odczytało oświadczenie w tej sprawie jest to:

system miażdżący władzę polityczną i gospodarczą oparty o nieustanną ingerencję czynników partyjnych w funkcjonowanie przedsiębiorstw; to główna przyczyna kryzysu w jakim znajduje się nasza gospodarka, to także przyczyna braku równości szans w życiu narodowym. Nomenklatura partyjna uniemożliwia wszelką racjonalną politykę kadrową, czyni miliony bezpartyjnych pracownikami drugiej kategorii⁷⁹.

W dalszej części stwierdzono, że Egzekutywa KZ PZPR opowiada się nadal za utrzymaniem nomenklatury, a podpisany przez KZ PZPR komunikat w sprawie samorządu pracowniczego budzi wątpliwości co do wiarygodności partii w dążeniu do powołania autentycznego samorządu pracowniczego. Dwa dni później, I sekretarz KZ PZPR w „Podhalu” otrzymał anonimowy telefon z informacją, że zostanie wywieziony z zakładu na taczkach, co było niewątpliwie następstwem odpowiedzi Egzekutywy KZ PZPR na oświadczenie „Solidarności”. Radykalizacja postępowała po obu stronach. Wprawdzie we wszystkich akcjach strajkowych organizowanych na terenie województwa nowosądeckiego przez „Solidarność” brali udział członkowie PZPR, ale napięcie narastało, co wyrażało się w częstych akcjach protestacyjnych, wojnie na plakaty, ulotki, hasła na murach.

W październiku do godzinnego strajku ostrzegawczego na 920 zakładów przystąpiły 383, częściowo uczestniczyło 160, a spośród pozostałych większość podjęła akcję solidarnościową. Tylko w ŁZPD w Łososinie Górnej na 450 osób strajkowało

⁷⁷ Tamże, s. 455, 465.

⁷⁸ Tamże, s. 643.

⁷⁹ Informacja o sytuacji polityczno-gospodarczej w województwie nowosądeckim z 20 X 1981 r., ANNS 321a.

40. Pracę podjęli tylko zatrudnieni na samodzielnych stanowiskach i pracujący na akord, w większości członkowie związków branżowych i PZPR⁸⁰.

Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku główny ciężar pracy spoczywał na Egzekutywie i Sekretariacie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Pierwsze posiedzenie plenarne w 1982 roku zwołano 26 stycznia, a następne dopiero 6 maja. Pierwszym sekretarzom stopnia podstawowego przekazano instrukcje Biura Politycznego KC PZPR o kierowaniu partią w stanie wojennym i kolejne, natomiast zupełnie nie opracowano własnych materiałów, co dowodziło, że partia na szczeblu wojewódzkim nie wykazywała żadnej ponad niezbędną konieczność inicjatywy, polegając wyłącznie na linii wytyczanej przez górę partyjną.

Na podstawie pkt. 14 Instrukcji Biura Politycznego KC PZPR decyzją Sekretariatu KW PZPR w Nowym Sączu z zajmowanych stanowisk odwołano dziewięciu I sekretarzy instancji stopnia podstawowego. Jako uzasadnienie podano „brak gwarancji właściwego kierowania instancją w warunkach stanu wojennego”. Wkrótce KW PZPR w Nowym Sączu, realizując Uchwały IV i VI Plenum KC PZPR oraz zalecenia Biura Politycznego w sprawie samookreślenia się członków władz partyjnych, powołał na szczeblu wojewódzkim zespół ds. rozmów z członkami partii, którzy przed i po ogłoszeniu stanu wojennego prezentowali poglądy i postawy niezgodne ze statutem PZPR. Podobne zespoły powołane zostały w instancjach stopnia podstawowego. W wyniku przeprowadzonych rozmów i dokonanych ocen na plenarnym posiedzeniu 28 stycznia 1982 roku odwołano 1 członka Egzekutywy KW, 9 ze składu Komitetu Wojewódzkiego, 1 zastępcę członka KW, 2 z Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. Instancje stopnia podstawowego odwołały 29 członków Egzekutyw KM, KMG, KG PZPR, jednego I sekretarza KZ PZPR i 63 I sekretarzy POP. Jak uzasadniono: za „niewłaściwe postawy polityczno-moralne i brak umiejętności kierowania organizacją partyjną”⁸¹.

Ponadto przeprowadzono rozmowy z członkami PZPR należącymi do „Solidarności”, w wyniku których 17 osób, w tym 6 członków Egzekutywy, złożyło pisemne oświadczenia o rezygnacji z przynależności do „Solidarności”. Instancje stopnia

⁸⁰ Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa nowosądeckiego w dniu 27 X 1981r., s. 178–186, Meldunek dotyczący sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa nowosądeckiego w dniu 28 X 1981 r., s. 190, tom 6, 038/12, IPNKR.

⁸¹ Sprawozdanie z działalności KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od 15 VI 1981 do 11 XI 1983 r., ANNS 764, s. 15; Z zajmowanych stanowisk zrezygnowało lub zostało odwołanych 28 osób. Zrezygnowali: wojewoda Lech Bafia, sekretarz KW PZPR Ewa Szałańska, członkowie egzekutywy KW PZPR: Jan Kania, Stefan Gustek, Julian Kietliński, Stanisław Radziejewski, Mieczysław Daniłków – członek wojewódzkiej komisji rewizyjnej, Kazimiera Kalicka, Janusz Markowski, I sekretarz KZ SZEW Jan Korzeń, I sekretarz KZ KKD Zygmunt Orkisz. Natomiast odwołani zostali: członek KW Paweł Kukliński, sekretarz KMG PZPR w Jordanowie Józef Mikuta, I sekretarz POP PZPR okręgowej spółdzielni mleczarskiej w Nowym Sączu Stanisław Janosz. Informacja o wynikach kontroli przeprowadzonych przez NIK, Prokuraturę Generalną, OZDPiKF, komisje resortowe w sprawach zleczanych przez WKKP oraz NSZZ „Solidarność” – komisja w Nowym Sączu, ANNS 1270b, s. 2–4.

podstawowego odwołały na podstawie instrukcji Biura Politycznego KC PZPR 14 członków władz, głównie za „niewyrażenie zgody na wystąpienie z «Solidarności»”⁸².

Kierownictwo PZPR na poziomie wojewódzkim akceptowało skalę „oczyszczenia”. W ocenie egzekutywy KW PZPR „dotychczasowe wyniki badań potwierdzają zasadność zarzutów zgłaszanych pod adresem kadry kierowniczej, [...] a podjęte decyzje kadrowe są słuszne, chociaż kwestionowane przez część aktywu jako zbyt ostre w stosunku do skali udowodnionych zarzutów”⁸³. Biorąc jednak pod uwagę rozmiar kryzysu i odpowiedzialność sprawującej niepodzielnie władzę PZPR, można powiedzieć, że rozliczenia miały wymiar symboliczny. Bardziej chodziło o uspokojenie nastrojów społecznych, niż rzetelne zbadanie źródeł katastrofy gospodarczej i politycznej.

Centralna Komisja Rewizyjna PZPR przeprowadziła w dniach 2–17 sierpnia 1982 roku kompleksową kontrolę partyjną w województwie nowosądeckim. Kontrolą objęto organy wykonawcze KW oraz około 35% instancji stopnia podstawowego oraz wybranych zakładów pracy. Wyniki kontroli wykazały, że sytuacja w PZPR w województwie jest zróżnicowana. Generalnie krytyka dotyczyła braku dyscypliny we „wdrażaniu i realizacji uchwał partyjnych”, co można przełożyć na język bardziej zrozumiały, że poszczególne ogniwa partyjne nie akceptowały podejmowanych przez górę partyjną decyzji. Spadła także liczba członków i zmieniła się struktura społeczna PZPR. 31 lipca 1982 roku PZPR w województwie nowosądeckim liczyła 26 697 członków i kandydatów skupionych w 1055 podstawowych i oddziałowych organizacjach partyjnych, podlegających 46 instancjom stopnia podstawowego. W okresie od lipca 1980 do czerwca 1982 roku wojewódzka organizacja partyjna zmniejszyła się o 10 790 osób tj. o 28,7%. Nadal utrzymywała się tendencja spadkowa wśród robotników. Zwiększyła się do 25% liczba organizacji liczących zaledwie 10 członków. Stwierdzono różnice pomiędzy stanem faktycznym a wykazywanym w ewidencji. W okresie od wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej przyjęto zaledwie 43 kandydatów. Wedle oceny komisji kontroli na ten stan rzeczy złożyła się „prowadzona przez ówczesne kierownictwo walka polityczna z lokalnymi ogniwami «Solidarności», która „uniemożliwiała przeciwnikowi politycznemu osiągnięcie założonych celów kompromitacji władz wojewódzkich, doprowadzając jednak do poważnego osłabienia ogniw partyjnych, kondycji aparatu partyjnego oraz opanowania większości zakładów pracy, środowiska oświaty i służby zdrowia, a nawet częściowo urzędów administracji państwowej”⁸⁴. W wyniku kampanii sprawozdawczo-wyborczej wyłoniono nowe władze, co w zderzeniu z „nasilającymi się atakami na partię po IX zjeździe PZPR doprowadziło do dalszego osłabienia partii”⁸⁵.

⁸² Raport Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR z kompleksowej kontroli działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej w Nowym Sączu zał. 1, ANNS 1271, s. 8.

⁸³ Stanowisko egzekutywy z 13 IV 1981 r., ANNS 1270 b, b.s.

⁸⁴ Raport centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR..., s. 3.

⁸⁵ Tamże.

We władzach Komitetu Wojewódzkiego PZPR zmiany osiągnęły 80%. W instancjach stopnia podstawowego około 35% dotychczasowych I sekretarzy nie zostało wybranych. Nastąpiły też głębokie zmiany w składzie aparatu partyjnego KW, gdzie na 60 pracowników, ruch kadrowy objął 42 osoby. Brak doświadczenia, spadek zaufania, spowodowały zanik pracy partyjnej. Dodatkowo, po wprowadzeniu stanu wojennego, nastąpiły dalsze zmiany w składzie kierownictwa KW i instancji niższych. Ponadto pojawiły się różnice zdań odnośnie rozwiązywania problemów województwa. W lutym 1982 roku tylko 54% organizacji odbyło zebrania statutowe, w marcu 60%, w kwietniu 35%, a w maju już tylko 26%. W konsekwencji w maju 1982 roku zostały podjęte decyzje kadrowe na zebraniu plenarnym KW PZPR. W czerwcu 1982 liczba odbywanych zebrań wzrosła ponad dwukrotnie w stosunku do maja⁸⁶. W okresie kadencji od 15 czerwca 1981 do 11 listopada 1983 roku nastąpiła duża rotacja kadr we wszystkich Wydziałach KW PZPR w Nowym Sączu. Z aparatu partyjnego odeszło 103 członków, w tym z KW 36 (56%) zatrudnionych, z instancji stopnia podstawowego 67 (65%). Do pracy w aparacie przyjęto 100 członków PZPR⁸⁷.

Reasumując, w okresie „Solidarności” Komitet Wojewódzki PZPR w Nowym Sączu nie działał samodzielnie, lecz ograniczał się jedynie do wypełniania funkcji realizatora linii politycznej kreowanej przez centralę partyjną, rzadko występując z własnymi inicjatywami, zwłaszcza wobec niezależnego ruchu związkowego. To zachowanie wynikało zarówno z wieloletnich nawyków sprawowania władzy według zasady „centralizmu demokratycznego”, jak i z faktu, że znaczna część aktywu KW PZPR była raczej administratorami władzy, aniżeli samodzielnymi politykami. Nie miała żadnego doświadczenia w prowadzeniu działalności politycznej w warunkach dużego kryzysu społecznego. Postawa oczekiwania na dyrektywy z góry uwidaczniała się, zwłaszcza w okresie nasilania się konfliktów pomiędzy „Solidarnością” a władzą.

Komitet Wojewódzki PZPR w Nowym Sączu nie potrafił, a może raczej obawiał się, prowadzić niezależną linię postępowania wobec „Solidarności” dlatego podejmował tylko doraźne kroki polegające na wygaszaniu lokalnych ognisk ewentualnego konfliktu między władzą a strukturami związkowymi. Podobnie jak w całym kraju, w Nowosądeckiem brak było również jednolitego stanowiska względem „Solidarności”.

Stan wojenny nie rozwiązał żadnego z problemów, nie poprawiła się sytuacja gospodarcza, władzy nie udało się też zniszczyć opozycji ani przekonać społeczeństwa do swych racji. Nie zdołano zatrzymać procesu składania legitymacji partyjnych, nastąpił znaczny spadek liczby członków i kandydatów partii w całym województwie, pogorszył się skład społeczno-zawodowy, zmniejszył się jej trzon robotniczo-chłopski. Wprowadzenie stanu wojennego, chociaż formalnie zakończone sukcesem, gdyż

⁸⁶ Raport centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR z kompleksowej kontroli działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej w Nowym Sączu, zał. 1, ANNS 1271, s. 3.

⁸⁷ Sprawozdanie z działalności KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji, tj. od 15.VI.1981 do 11.XI.1983, ANNS 764, s. 15–16.

PZPR wyszła wzmocniona, uwolniona od wewnętrznych sprzeczności i sprawniejsza w działaniu, stało się początkiem końca rządów komunistycznych w Polsce.

Bibliografia

Archiwa i zespoły archiwalne

ANNS 321a, Zespół KW PZPR Wydział Informacji i Analiz, Informacje o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim 1980–1982.

ANNS 1270a:

- Informacja dotycząca przebiegu narad i zebrań POP w sprawie zwiększenia efektywności gospodarowania oraz zabezpieczenia warunków do wykonania zadań 1980 r.
- Ocena działalności ideowo-wychowawczej w zakładach „nowosądeckiej piętnastki”.
- Protokół nr 18/80 z posiedzenia egzekutywy KWPZPR w Nowym Sączu 23 IX 1980 r.
- Protokół nr 80 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 26 XI 1980 r.
- Ocena rozwoju wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej w okresie od sierpnia do października 1980 r. z uwzględnieniem przyczyn składania legitymacji partyjnych.
- Tezy do pracy politycznej wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres 4 XII 1980 r.

ANNS 1270b:

- Informacja o pracy Wojewódzkiego Zespołu ds. Rozpatrywania i Załatwiania Postulatów Załóg.
- Sprawozdanie Zespołu Egzekutywy KW PZPR ds. rozpatrywania zarzutów pod adresem kadry kierowniczej złożone na posiedzeniu plenarnym KW PZPR w Nowym Sączu 16 II 1981 r.
- Sprawozdanie WKKP KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od I 1980 do VI 1981 r.
- Protokół nr 4 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Nowym Sączu 28 I 1981 r.
- Wykaz złożonych legitymacji partyjnych w okresie od sierpnia do 31 I 1981 r.
- Wykaz złożonych legitymacji partyjnych w okresie od sierpnia do 31 I 1981 r.
- Ocena rozbudowy szeregów partyjnych w 1980 roku w województwie nowosądeckim.
- Informacja o sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej po I kwartale 1981 r. oraz główne kierunki działań na II kwartał 1981 r.
- Informacja o sytuacji w wojewódzkiej organizacji partyjnej po I kwartale 1981 r. oraz główne kierunki działań na II kwartał 1981 r.
- Ocena funkcjonowania instancji stopnia podstawowego ze szczególnym uwzględnieniem ich pomocy dla organizacji partyjnych na przykładzie wybranych instancji.
- Protokół nr 6 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR 19 II 1981 r.
- Informacja o sytuacji w ruchu związkowym w naszym województwie z IX 1981 r.

ANNS 764:

- Sprawozdanie KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od 15 VI 1981 do 31 XI 1983 r.
- Sprawozdanie z działalności KW PZPR w Nowym Sączu za okres kadencji od 15 VI 1981 do 11 XI 1983 r.

ANNS 957, Analiza stanu wojewódzkiej nowosądeckiej organizacji partyjnej po I półroczu 1981 r.

ANNS 858, Ocena polityczna przebiegu dnia 27 III 1981 r. w województwie nowosądeckim.

ANNS 1271, Raport Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR z kompleksowej kontroli działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej w Nowym Sączu zał. 1.

IPN Kr 038/12, Meldunki i informacje dotyczące sytuacji operacyjno-politycznej województwa nowosądeckiego obejmujące okres od 17.08 1980 do 31.05.1983 r. zawarte w 11 tomach.

IPNkr 038/16, tom 2, Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w dniach od 15 VI do 15 VII 1981 r.

- Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w miesiącu wrześniu 1981 r.
- Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie nowosądeckim w miesiącu październiku 1981 r.

Źródła drukowane

Tajne dokumenty Biura Politycznego PZPR a „Solidarność” 1980–1981, w opracowaniu Zbigniewa Włodka, Londyn 1992

Biuletyny

Ocena obecności partii w środowisku wiejskim, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Nowym Sączu, nr 9 z 24 V 1984 r., APNS 859.

Czasopisma

Informacja o wynikach kontroli przeprowadzonych przez NiK, Prokuraturę Generalną, OZDPiKF, komisje resortowe w sprawach zleconych przez WKPP oraz NSZZ „Solidarność” – Komisja w Nowym Sączu – w części dotyczącej członków partii, „Nasze Sprawy” nr 17, Nowy Sącz 17 IV 1981 r., ANNS 860.

- „Nasze sprawy” (KW PZPR w Nowym Sączu), nr 13 z 13 III 1981 r.
- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Wojewódzki w Nowym Sączu, „Nasze Sprawy” nr 14, Nowy Sącz 3 IV 1981 (do użytku wewnętrznego).

List KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do KC PZPR, „Sztandar Ludu”, 11 VI 1981 nr 114.

Opracowania i artykuły

Ash T.G., *Jesień wasza, wiosna nasza*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.

Dąbek K., *PZPR retrospektywny portret własny*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006.

Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Key Text, Warszawa 2010.

Krzemiński I. i in. *Polacy – jesień '80*, Warszawa 2005.

Kuziński S., *Materiałne podstawy przemian*, [w:] *Zrozumieć PRL*, red. W. Żółtkowski, Muza, Warszawa 2012.

Ossowski S., *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, Ossolineum, Łódź 1957.

Siwik A., Biedroń T.J., *PZPR wobec NSZZ „Solidarność” w województwie nowosądeckim (1980–1981)*, [w:] *Czas przełomu. „Solidarność” 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, V. Kmiecik, J. Kufel, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2010.

Zaborowski W., *Pozycja społeczna i jej zmiany a dychotomiczny obraz*, [w:] *Spółczesność polskie przed kryzysem w świetle badań socjologicznych z lat 1977–1979*, red. J. Koralewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.

Z. Zaremba, *Przemiany w ruchu komunistycznym*, Światło, Paryż 1965.

Netografia

Polska religijność w statystykach. Ekumenizm. Chrześcijaństwo. Religia – ekumeniczny serwis informacyjny. <http://www.kosciol.pl/article.php/20061208130847632> (dostęp: 3.05.2012).

Anus A., *Dyplomacja prymasa*, „Wprost” 2000, nr 35. <http://www.wprost.pl/ar/6449/Dyplomacja-prymasa/> (dostęp: 10.08.2012).

„List otwarty do moich współtowarzyszy – co wybieramy” z 23 marca 1981 r., napisany przez Stefana Bratkowskiego, prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i skierowany do wszystkich organizacji PZPR w Polsce, <http://www.solidarnosc.org.pl:8080/dlibra/doccontent?id=374&dirids=1> (dostęp: 10.01.2013).

The Polish United Workers' Party at Times of Challenge (1980-1982) – The Case of Nowy Sącz Province

Abstract

The paper presents the reasons and results of the economic crisis in 1980 in the region of Nowy Sącz, the beginning of the NSZZ “Solidarność” trade union in enterprises and its relations with the PZPR party. The economic crisis had a strong impact on PZPR, especially on the regional level. The regional branches of PZPR had never run an independent policy, but only executed instructions from the Central Committee. Regional politicians were taken aback by the situation in the country and its regions. The party and its members were unwilling to take responsibility for the economic collapse and PZPR governance. The party machine, forced to evaluate people in power, did not rise up to the challenge. Many ordinary party members with labor background returned party cards, which resulted in PZPR shrinking (some provincial party organizations just disappeared) and losing its legitimacy to be in charge. PZPR become simply an authority party. The paper also characterizes the attitude of the Catholic Church toward the PZPR and NSZZ “Solidarność”, and describes the “Odnowa” process in the region of Nowy Sącz. Imposing the martial law was in theory a success of the PZPR, making it more efficient and less troubled internally, however, it was the beginning of the end for the communist regime in Poland.

Słowa kluczowe: strajk, kryzys, PZPR, NSZZ „Solidarność”, składanie legitymacji partyjnych, „odnowa”

Keywords: strike, crisis, PZPR, NSZZ “Solidarność”, returning party cards, “Odnowa” process

Anna Siwik

dr hab. prof. nadzw., historyk w Katedrze Politologii i Historii Polski, Wydział Humanistyczny, prorektor AGH w Krakowie.

Tomasz Jan Biedroń

dr hab., prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, historyk, politolog, kierownik Katedry Konfliktów Zbrojnych i Społecznych w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie